

# Wesoła Siódemka

nr 6 (38)

styczeń—marzec 2021r.



**W numerze:**

**Flesz**

**Słów kilka  
o egzaminach  
próbnych**

**Działania  
szkolnego  
wolontariatu**

**Helena Raszka i Jej  
święto**

**Kącik czytelniczy  
Kącik kulinarny**

Rys. na okładce: Julia Borowy, klasa 7b

# WSTĘPNIAK

## List od redakcji

### Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy!

Witamy Was serdecznie w Nowym Roku!

Przed nami kolejne wyzwania, postanowienia, plany, marzenia. Mamy nadzieję, że nie zwalniamy tempa, uśmiechacie się, stawiacie czoła przeciwnościom losu i przecie do przodu.

Zazdrościmy troszkę młodszym kolegom i koleżankom tego, że mogli, przynajmniej na trochę, wrócić do nauki w szkole i cieszyć się nie tylko swoją obecnością, ale korzystać z nauki w sposób, o jakim marzymy wszyscy od dawna. Z niecierpliwością czekamy na decyzję o powrocie do szkolnych ławek. Na chwilę obecną jednak, robimy wszystko, aby czas ten jak najlepiej wykorzystać na naukę oraz rozwijanie pasji i zainteresowań.

W tym numerze znajdziecie jak zwykle najważniejsze informacje o wydarzeniach, które miały miejsce w szkole i poza nią, ale przede wszystkim pocieszenie w tym trudnym czasie. Na łamach naszej gazetki możecie poczytać o uczniach, dla których czas spędzony w domu, nie jest czasem straconym. Co możemy robić, aby nie zwariować? Przekonajcie się sami. Życzymy owocnej, pełnej inspiracji lektury.

Redakcja



„Wiosna przy Wojciechowskiego”, zdj. p. Wojciech Biernawski

# FLESZ

## Najważniejsze wydarzenia w skrócie

### Podziel się dobrem – akcja charytatywna

Zespół Wolontariatu, Samorząd Uczniowski i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, zorganizował przed świętami Bożego Narodzenia zbiórkę żywności długoterminowej, aby pomóc najbardziej potrzebującym rodzinom w naszej szkole. Mimo trudności związanych z pandemią, akcja przebiegła sprawnie i wiele rodzin otrzymało świąteczne paczki żywnościowe. Nic by jednak się nie udało, gdyby nie ludzie wielkiego serca. Za tę ogromną pomoc serdecznie dziękujemy!

Redakcja

### Dzień Patrona

Jak co roku, podczas uroczystych obchodów dnia patrona, wiele się działo w naszej szkole. Pandemia nie osłabiła naszego zapału i kreatywności, dlatego z chęcią zaangażowaliśmy się w liczne konkursy i projekty związane z życiem i twórczością naszej patronki – Heleny Raszki.

W tym roku szkolnym uroczyste obchody tego dnia zostały zaplanowane na 22 marca. Aby podkreślić powagę tego święta, uczniowie zasiedli przed monitorami komputerów w strojach galowych. Dzień ten była także dniem wolnym od kartków, pytań i sprawdzianów. W poniedziałek nastąpiło także podsumowanie wszystkich konkursów i zaplanowanych działań.

Jeśli chcecie dowiedzieć się co przygotował Samorząd szkolny z tej okazji, zajrzyjcie koniecznie na str. 5, 19, 20

Redakcja

### Próbne egzaminy ósmoklasisty

Po zastużonej przerwie feryjnej, uczniowie klas ósmych podeszli do próbnych, wewnętrznych egzaminów ósmoklasisty. Odbłyły się one w dniach 17-19 lutego i zostały przeprowadzone zgodnie z regułami, jakie panują na egzaminie właściwym. Po krótkiej przerwie, w dniach 17-19 marca, uczniowie najstarszych klas przystąpili do kolejnej próby organizowanej przez CKE. Jak przedstawiały się pytania egzaminacyjne i jakie towarzyszyły temu emocje? Dowiedzieć się zaglądając na str. 6 naszej gazetki.

Redakcja



### Wolontariat w czasie pandemii

Nie poddajemy się, walczymy!

Pan Przemek Landowski – Opiekun Szkolnego Klubu Wolontariatu zachęca wszystkich gorąco do działania. Można dołączyć do grupy na facebooku i dzielić się z innymi swoją pasją i zainteresowaniami, przygotowywać artykuły na stronę Samorządu Uczniowskiego, wesprzeć seniorów pozostających w domach lub nieść sąsiedzką pomoc. Koniecznie zapoznajcie się z możliwymi formami pomocy innym i możliwością zaangażowania się w życie szkoły. Niezbędne informacje znajdziecie na stronie: [sp7.szczecin.pl](http://sp7.szczecin.pl) w zakładce „Samorząd Uczniowski”- „Działania Społeczne”.

Redakcja



# FLESZ

## Najważniejsze wydarzenia w skrócie

### Dzień Bezpiecznego Internetu

Wszyscy wiemy, jak ważnym narzędziem jest internet, ale musimy używać go z rozwagą. W tym roku dzień ten przypadł 9 lutego. Panie pedagog: p. Agnieszka i p. Ania opublikowały na stronie szkoły poradnik dotyczący zagrożeń w sieci. O tym problemie oraz o tzw. netykicie rozmawialiśmy także na lekcjach wychowawczych. Zachęcamy do obejrzenia prac na str. 9 naszej gazetki.

Redakcja

### Działania społeczne

Pomoc innym umacnia nas jako ludzi, sprawia, że czujemy się potrzebni. Nasza szkoła włącza się w szereg akcji. Jedną z najważniejszych w tym czasie jest oczywiście Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która gra już po raz 29. Więcej o tej i innych akcjach przeczytacie na stronie 7.

Redakcja

### Walentynki

W lutym nie mogliśmy zapomnieć o waleńtkach. Aby 15 lutego uniknąć pytania na lekcji wystarczyło założyć coś różowego lub czerwonego. Z tej okazji powstała także poczta waleńtkowa w postaci linku zamieszczonego na stronie szkoły. Można było przestać komuś życzenia lub wyznanie miłośne i podpisać się lub pozostać anonimowym.



Redakcja

### Tłusty czwartek

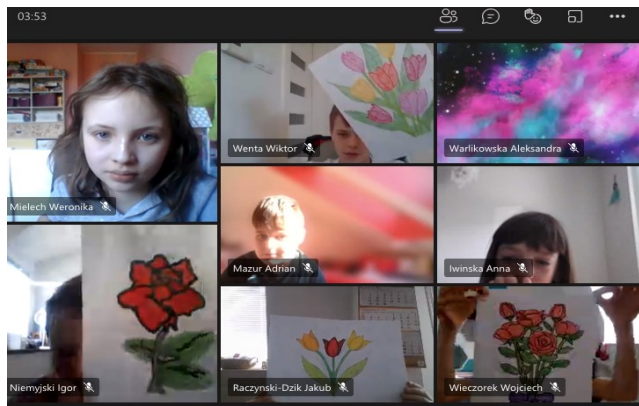
Słodka akcja, którą zainicjował Samorząd Szkolny, pozwalała na pałaszowanie pączków i innych słodkości podczas lekcji tego jednego dnia w roku, czyli 11 lutego. Z tego co nam wiadomo zdrowy umiar został zachowany :).

Redakcja

### Dzień Kobiet

W tym roku szkolnym Dzień Kobiet odbył się w formie zdalnej. Samorząd Szkolny przygotował z tej okazji życzenia dla przedstawicielek płci pięknej. W klasach nie obyło się bez życzeń, quizów i wirtualnych życzeń. W klasie 4 b pojawiły się nawet wirtualne kwiaty.

Redakcja



**Czekamy z niecierpliwością na kolejne szkolne akcje. Dzięki nim wszyscy mamy świetną zabawę a my, dodatkowo, ciekawe tematy do naszej gazetki :).**

## DZIEŃ PATRONKI SZKOŁY— KTO, CO I JAK ;)

*Na kolejnych stronach naszej gazetki poczytacie o rozmaitych działaniach, jakie zostały podjęte w naszej szkole w związku ze świętem naszej Patronki—Heleny Raszki. Poniżej przedstawiamy Wam (w dużym skrócie ;) zestawienie wszystkich działań i przedsięwzięć, które zostały przy tej okazji podjęte. Wszystkim zaangażowanym Uczniom i Nauczycielom serdecznie dziękujemy :)).*

**ESCAPE ROOM** poświęcony naszej Patronce—opracowanie p. Renata Ćwik, p. Monika Janik, p. Katarzyna Sobczyk—Kula

**KONKURS MAŁEJ POEZJI DLA KLAS 1-3**—przygotowanie p. dyr. Joanna Chłopecka, p. Iwona Poślińska

Gra planszowa „**THE LIFE AND WORK OF HELENA RASZKA**” oraz film w języku angielskim „**MÓJ TYPOWY DZIEŃ W CZASIE DRUGIEJ FALI PANDEMII**” - p. Beata Kułkiewicz

„**POZDROWIENIA PORANNE**” - recytacja wiersza Heleny Raszki w wykonaniu uczniów z klasy 8d

„**GDZIE SŁÓW BARWY I KSZTAŁTY**” - konkurs plastyczny inspirowany twórczością Heleny Raszki, przygotowanie p. Agnieszka Mikuła, p. Kamilla Jasionowska

„**W LESIE**” - nietypowe opracowanie wiersza Heleny Raszki—p. Joanna Moźdzysłowska wraz z uczniami

„**NIETYPOWY APEL Z OKAZJI ŚWIĘTA PATRONKI**” - filmik zamieszczony w serwisie Youtube, przygotowanie p. Przemysław Landowski wraz z Samorządem Uczniowskim

**QUIZ O HELENIE RASZCE (RANDOM WHEEL) ORAZ LEKCJE POŚWIĘCONE HELENIE RASZCE**—Nina Tarasiuk, Lena Jacoszek

**OBRAZY SŁOWEM MALOWANE**—interpretacja wierszy za pomocą obrazu, p. Żaneta Juszkiewicz

Zestawienie przygotował p. Przemysław Landowski

# NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY...

## Kilka słów o próbnym egzaminach

### „Próbne egzaminy oraz emocje nam towarzyszące”

W zeszłym tygodniu ósmoklasiści zmierzali się z egzaminami próbnymi. Uczniowie stanęli na wysokości zadania, pełni nadziei na dobre wyniki. Stres pojawił się, gdy na jaw wyszła informacja, że za prace będą wystawiane oceny. Nie była to dobra wiadomość dla większości zdających, gdyż dany stopień mógłby zniszczyć średnią ocen na koniec roku. Nowina ta jednak została wycofana.

W szkole powitała nas świetna organizacja oraz miła atmosfera. Egzaminy dla jednych uczniów były łatwe, a dla innych trudniejsze. Można było poczuć lekki dreszczyk emocji uzupełniając arkusze. Świadczy to o w miarę wyrównanym poziomie wszystkich testów. Po oddaniu pracy i wyjściu ze szkoły można było wyciszyć się, a później udać na pozostałe lekcje według planu.

Główne sprawdzenie naszej wiedzy zbliża się do nas wielkimi krokami. Miejmy nadzieję, że wszystkim z naszej szkoły pójdzie jak najlepiej. Życzę wszystkim powodzenia w maju, satysfakcjonujących wyników oraz dostania się do wybranej szkoły średniej.

Hanna Wróblewska

### „O próbnym egzaminie z języka polskiego”

W dniu, w którym zaczął się próbny egzamin z języka polskiego, wejście do Sali, mimo obostrzeń, poszło bardzo sprawnie. Podobnie rozdanie arkuszy egzaminacyjnych.

Po otrzymaniu arkusza najpierw sprawdziłem, jakie są teksty i tematy wypracowań. Gdy zobaczyłem fragment „Pana Tadeusza”, przestraszyłem się.

Jest to dla mnie bardzo ciężka w odbiorze lektura. Problemem są także archaizmy, ale, na szczęście, do tekstu dołączone były przypisy, które tłumaczyły słowa najcięższe do zrozumienia. Drugim tekstem był utwór zatytułowany „Człowiek” Józefa Tischnera. Zacząłem pracę od tego tekstu i muszę przyznać, że ten fragment poszedł mi nawet dobrze, choć boję się wyników z zadań, w których, aby dobrze odpowiedzieć, trzeba było rozumieć opisane przez Tischnera postawy etyczne. Było tu sporo filozoficznych zagadnień, np. Znaczenie bycia człowiekiem, nurty filozoficzne i postawy etyczne, np. cynizm.

Zadania w były proste, ale te otwarte, do tekstu numer 2, sprawiły mi pewną trudność. Tematy wypracowań były w miarę łatwe, choć miałem problem z wyborem przykładów do argumentacji. Przywołałem tu między innymi piosenkę Lady Gagi—”Born This Way”, która, takie przynajmniej mam wrażenie, dobrze zilustrowała mój argument. Jestem w miarę zadowolony z tego, jak mi poszło, ale jednocześnie też przerażony, że taki poziom może się pojawić na egzaminie właściwym.

Bartosz Domurad



zdj. p. Wojciech Biernawski

# DZIAŁANIA SPOŁECZNE

## Każdy może nieść pomoc

### WOŚP

Zawsze chcieliśmy zbierać pieniądze na WOŚP, ale nigdy nie udało nam się zarejestrować o czasie. Aż do tego roku! W piątek 29.01 dumnie odebraliśmy puszkę i identyfikatory i byliśmy gotowe do akcji.



Był tylko jeden problem. I nie był to trzaskający mróz. Z powodu pandemii, w całym mieście nie było żywej duszy! No chyba, że liczyć innych wolontariuszy. Wtedy przyszedł nam do głowy pomysł, aby zbierać w naszej okolicy. I to był strzał w 10! Sąsiedzi hojnie wrzucali

do naszych puszek i chętnie brali serduszka. Zebrałyśmy w sumie około 2000 zł więc chyba nie najgorzej. W przyszłym roku meldujemy się ponownie.

Lena Jacoszek i Marianna Żelazowska, kl. 8a

### Muzyka, która otwiera serca

Zachęcamy was do zapoznania się z informacją zamieszczoną przez p. Przemka Landowskiego na stronie szkoły, dotyczącej pomocy zdolnym dzieciom z boliwijskiej wioski. Odnajdziecie tam link, dzięki któremu będziecie mogli przenieść się do Boliwii i wysłuchać niesamowitych talentów.

Wiewióreczka



### Zbiórka dla uczniów—pacjentów

Nasz Szkolny Klub Wolontariusza zaangażował się w kolejną akcję społeczną—pomoc uczniom (pacjentom) z Zespołu Szkół Szpitalnych w Szczecinie.

Akcja polegała na zbiórce materiałów piśmienicznych i biurowych, takich jak papier ksero, tonery do drukarek, papier kolorowy, ołówki, długopisy itp. Zorganizowana została między innymi dlatego, aby uprzyjemnić, choć trochę, małym pacjentom czas pobytu w szpitalu. A pamiętajmy, że teraz, podczas pandemii, gdy nikt nie może ich odwiedzać, czują się tam tym bardziej samotni.

Wszystkim, którzy dołożyli przysłówiową „cegiełkę” do tej akcji, serdecznie dziękujemy. Poniżej zamieszczamy plakat propagujący akcję.

Redakcja

ZAPRASZAMY DO WŁĄCZENIA SIĘ W ZBIÓRKĘ MATERIAŁÓW PLASTYCZNYCH I BIUROWYCH DLA UCZNIÓW - PACJENTÓW Z ZESPOŁU SZKÓŁ SZPITALNYCH W SZCZECINIE.

RZECZY MOŻNA PRZYNOSIĆ  
OD 8 DO 19.03.2021R. I SKŁADAĆ JE DO KARTONU W HOLU SZKOŁY PRZY UL. ŻŁOTOWSKIEJ.

**MARZEC 2021**  
**ZBIÓRKA DLA UCZNIÓW - PACJENTÓW**

ZBIERAMY:  
PAPIER KSERO, TONERY DO DRUKAREK,  
OLÓWKI HB (BEZ GUMKI), CIENKOPISY,  
DŁUGOPISY (NIEBIESKIE, CZARNE),  
PIANKI Z BROKATEM,  
PAPIER KOLOROWY Z BROKATEM,  
BLOKI TECHNICZNE A4 I A3,  
KLEJE MAGIK,  
MODELINA, CIASTOLINA,  
KREDKI OLÓWKOWE I ŚWIECOWE, ITP.

Zachęcamy aby poza materiałami na zbiórkę przekazywać od siebie trochę dobrej energii poprzez filmiki video - np. nagrania instruktaży - jak wyczarować coś z papieru (czy innych materiałów), nagrania wierszyków, bajek, czy po prostu pozdrowień dla małych pacjentów. ☑

Szkolny Klub Wolontariusza



# MAŁY KONKURS RECYTATORSKI

Z miłości do pięknego słowa

„Ale poezja musi być obecna i musimy zatrzymać się na tę jedną sekundę, by móc ją dostrzec, nawet w najprostszyc i najbardziej banalnych zdarzeniach”.

Nancy H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie umarłych poetów*.

Poezja musi być obecna, a wyjątkowe chwile przeżywamy zawsze przy okazji organizowania konkursów recytatorskich.

W tym roku, mimo ograniczeń, 24 lutego w budynku przy ul. Złotowskiej odbył się etap szkolny Małego Konkursu Recytatorskiego, który co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. Uczestników nie przestraszyły ograniczenia ani trema. Pięknie ubrani i przygotowani wystąpili przed jury, w skład którego weszły nauczycielki języka polskiego pracujące w naszej szkole: p. Ania Kubera, p. Żaneta Juszkiewicz i p. Edyta Jaz.



Marta Piesowicz, kl. 5b

Paulina Kotiasz, kl. 8b

Podczas oceny wystąpienia brany jest pod uwagę dobór repertuaru, interpretacja utworu, intonacja oraz ogóle wrażenia artystyczne.

Wyłonieni na tym etapie młodzi mistrzowie słowa wezmą udział bezpośrednio w przeglądzie miejskim w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie.

Wiewióreczka



Alicja Wajs, kl. 1f

DO KOLEJNEGO ETAPU  
ZAKWALIFIKOWALI SIĘ:

Alicja Wajs z klasy 1f

Kacper Dąbrowski z klasy 2c

Marta Piesowicz z klasy 5b

Paulina Kotiasz z klasy 8b

SERDECZNIE

GRATULUJEMY!



# DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU

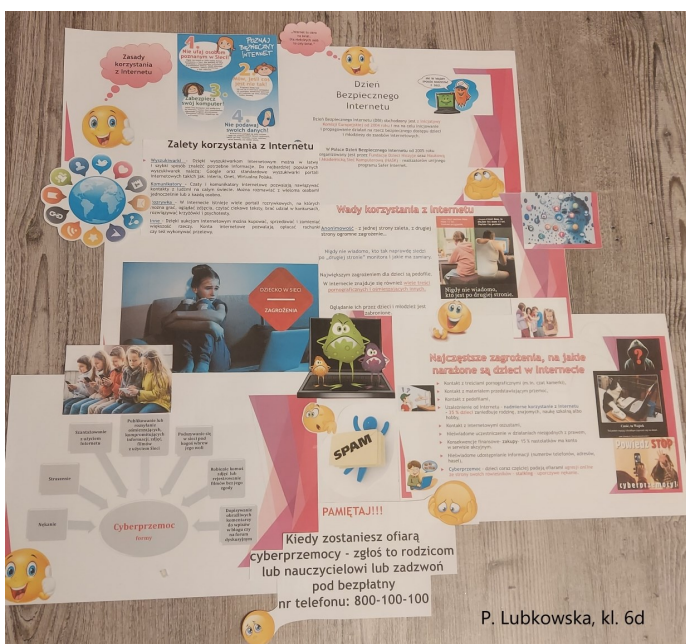
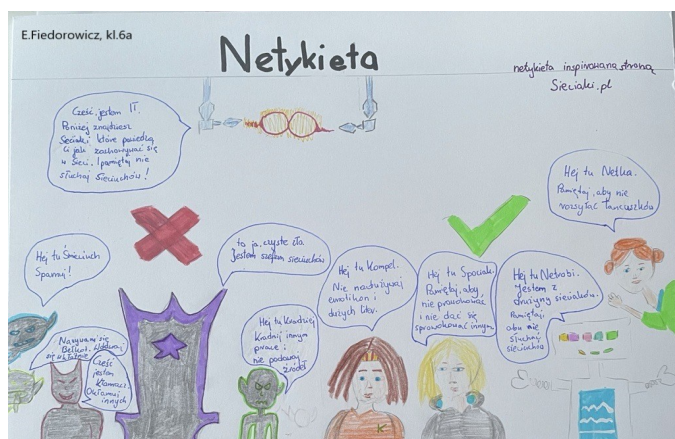
Dzień Bezpiecznego Internetu to przede wszystkim projekty i prezentacje tworzone na lekcji informatyki, ale także rozmowy na lekcjach wychowawczych, podczas których uczniowie dowiadują się, jak bezpiecznie korzystać z sieci.

Jest to problem w czasach tak dużego postępu i wszechobecnej informatyzacji. Życie „online” powoduje, że efektywniej wykorzystujemy czas, przepływ informacji jest dużo szybszy niż kiedyś, ale musimy wiedzieć, jak zachować zdrową równowagę.

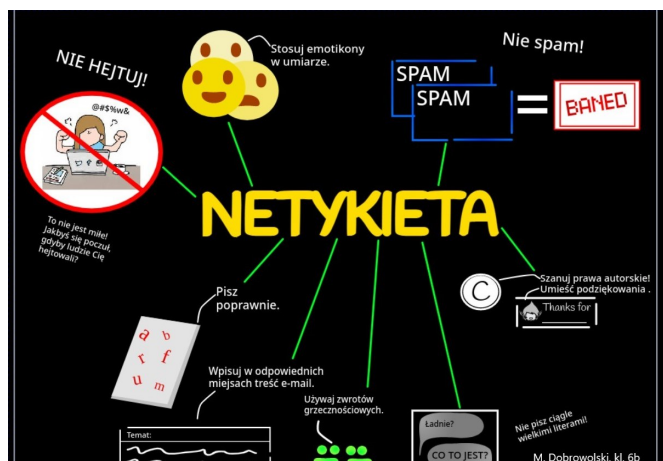
„Blaski i cienie Internetu” to kolejne zagadnienie, które było tematem lekcji wychowawczej realizowanej w ramach Dnia Bezpiecznego Internetu obchodzonego w tym roku 9 lutego. Podstawowym celem tego projektu jest uświadamianie młodzieży pod kątem korzyści i zagrożeń związanych z użytkowaniem Internetu.

zasad kulturalnego zachowania w sieci. Powstały kolorowe prace, które mają przypominać młodym ludziom i tym trochę starszym, że kultura obowiązuje nas zawsze i wszędzie.

Edyta Jaz



P. Lubkowska, kl. 6d



Klasy szóste, które realizują tematy zaproponowane przez CEO, i tym razem zaangażowały się w sugestywny przekaz dotyczący netykiety, czyli

**STARE W NOWEJ WERSJI****OPOWIADANIA NA PODSTAWIE ZNANYCH BAŚNI I LEGEND****Królowa Śniegu – nieoczekiwana pomoc.**

Ostatnio przypomniała mi się baśń o Kaju i Gerdzie oraz Królowej Śniegu, którą czytałam w dzieciństwie. Pewnego razu chłopca porwała Królowa Śniegu, która chciała dla swojej przyjemności zamienić jego serce w lód. Kaj zapomniał o wszystkich bliskich i stał się obojętny, ale dziewczynka robiła wszystko, żeby odnaleźć drogiego przyjaciela. Po wielu trudach udało jej się odszukać chłopca i dzięki swojemu poświęceniu uratować jego zamrożone serce. Dzieci szczęśliwie wróciły do domu. Od tej pory minęło kilkanaście lat.

Pewnej zimy, Kaj i Gerda, będąc już dorosłymi ludźmi, spotkali się przypadkowo na lodowisku koło miejscowego kościoła w rodzinnym mieście. Jakaż była ich wielka radość z tak nieoczekiwanego spotkania. Oboje mieli dzieci w tym samym wieku. Gerda córeczkę o imieniu Agatka, a Kaj synka Mateusza. Dzieci od razu przypadły sobie do gustu i radośnie pobiegły się bawić.

- Miło cię widzieć Gerdo – powiedział Kaj.

- Ja również cieszę się z naszego spotkania. Bardzo za tobą tęskniłam – odpowiedziała Gerda. - Może razem spędzimy Święta Bożego Narodzenia? – zapytała.

- Myślę, że to świetny pomysł. Spotkamy się na uroczystej kolacji u twojej babci – odrzekł Kaj.

W wieczór wigilijny rodzina Kaja odświętnie ubrana i obładowana prezentami wyruszyła do domu babci Gerdy. W pewnej chwili mężczyznę dopadły złe przecucia, gdy zobaczył padający gęsty śnieg i wirujące w świetle latarni jego płatki. Jednak radość jego żony i syna czasowo zagłuszyła złe przecucia. Kolacja przebiegła w bardzo miłej atmosferze. Babcia starowinka z wielką czułością patrzyła na dwie tak różne, ale kochające się rodziny. Po odświętnej wieczerzy dzieci pobiegły pod choinkę rozpakować prezenty. Okrzykom radości nie było końca.

- Mamo! Dostałem wspaniałe sanie! – wykrzyknął Mateusz.

- Ja również, tylko moje mają przepiękny różowy sznurek – powiedziała Agatka.

- Mamo, czy możemy pojechać z pobliskiej górki? – zapytał Mateusz.

Po chwili wahania rodzice wyrazili zgodę.

Nieco później rodzice zauważyli, że dzieci długo nie wracają do domu. Wszyscy wyruszyli na poszukiwania. Kaja ponownie ogarnęło złe przecucie, gdyż przypomniał sobie fatalne spotkanie sprzed wielu laty z Królową Śniegu. Dzieci nie było na pobliskiej górce ani w jej pobliżu. Rodzice zdenerwowani i przerażeni biegali po okolicy. Wtem z zawiei śnieżnej wyłoniły się białe srebrzyste sanie, a w nich opatulona futrem Królowa Śniegu. Wszystkich sparaliżował strach. Królowa poznawszy Kaja zatrzymała się i powiedziała:

- Nie bójcie się, czułam się tak samotna, że przyjechałam dzisiejszej nocy do miasteczka popatrzeć na radość i szczęście ludzi.

Pierwszy oprzytomniał Kaj i powiedział:

- Zaginęły nasze dzieci. Błagam pani, pomóż nam!

Po chwili zastanowienia Królowa skinęła głową. W tym momencie przywołała północny wiatr i nakazała mu szukać dzieci. W ciągu kilku minut mroźny wiatr przyleciał do Królowej i świszcząc wyszeptał:

Dziewczynka wraz z chłopcem są w kościele i oglądają szopkę z żywymi zwierzątkami. Słyszając to rodzice pośpiesznie pobiegli do kościoła. Po kilkunastu minutach, kiedy tam dotarli, kamień spadł im z serca, gdy zobaczyli roześmiane buzie maluchów.

Przyjaciele serdecznie podziękowali Królowej za pomoc i zaprosili ją do domu babci, aby razem z nimi świętowała czas Bożego Narodzenia. Od tej pory Królowa Śniegu co roku była gościem przy wigilijnym stole. Nie czuła się już samotna. Miała teraz nie tylko przyjaciół, ale i nową rodzinę. Lodowe serce Królowej stopniało i jak to w baśniach bywa, zły bohater stał się dobrym człowiekiem i odkrył w sobie pozytywne cechy, które miały wpływ nie tylko na jego życie, ale także na życie otaczających go ludzi.

Paulina Lubkowska, kl. 6d

### **„O tym, jak królowna poznała swoją siostrę bliźniaczkę”**

Z pewnością pamiętacie, jak Królowa Śnieżka pobrała się z pięknym księciem Wichrem, który zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Śnieżka była bardzo dobra i pogodna, dlatego razem z Wichrem stworzyła cudowną rodzinę. Byli zdrowi i mieli piękną, ośmioletnią córeczkę – Alicję.

Pewnego słonecznego dnia, gdy Ala bawiła się w zamkowym ogródku, zobaczyła z oddali postać kobiety, która przechadzała się w lesie, znajdującym się obok zamku. Dziewczynka, z racji tego, że była bardzo ciekawska i czasami (podobnie jak jej mama Śnieżka) zbyt łatwowierna oraz mało ostrożna, podążyła za nieznaną osobą. Nagle usłyszała jakiś trzask. Przestraszyła się bardzo, ale okazało się, że był to tylko ukochany piesek księżniczki. Niestety, tajemnicza postać również usłyszała odgłos pękającej gałązki i w jednej chwili zamieniła się w pięknego, kolorowego motyla, który odleciał wysoko ponad drzewami.

Dziewczynka bardzo szybko zapomniała o sytuacji, jaka zdarzyła się obok lasu. Bała się opowiedzieć o zdarzeniu rodzicom, ponieważ od zawsze zabraniali jej podchodzić samej blisko lasu. Od tamtego wydarzenia upłynął tydzień. Najbliższa środa zapowiadała się wyjątkowo nudnie. Nie dość, że deszczowa i pochmurna to jeszcze rodzice księżniczki pełnili obowiązki do późnych godzin wieczornych. Alicja siedziała sama w pokoju i patrzyła przez okno na pusty las. Nagle zauważyła wielkiego motyla, który spijał krople wody z liści. Wtem motyl przemienił się w zakapturzoną postać, która po chwili zaczęła machać do dziewczynki. Ala zastanawiała się kim może być tajemnicza postać. W tym momencie przypomniała jej się sytuacja, która zdarzyła się tydzień temu. Pomyślała chwilę, co powinna zrobić. Szybko ubrała adidasy i bluzę. Na wszelki wypadek zabrała też telefon komórkowy. Po cichu wybiegła z zamku. Zdziwiła się bardzo, ponieważ nikogo nie było już przy wrotach. Nagle zobaczyła, że za krzakiem ktoś stoi i przywołuje ją do siebie. Księżniczka bez zastanowienia podbiegła do nieznanomej osoby, która jednym gestem pokazał jej dziurę w żywoptocie. Dziewczynka szybko przez nią przeszła. Cała drżała ze strachu, ponieważ tak naprawdę nie wiedziała, kim jest tajemnicza postać.

- Kim jesteś? - zapytała Ala ze strachem, ale i z ciekawością w oczach.

- Chodź za mną. Opowiem ci wszystko w mojej chatce — odpowiedziała postać.

Księżniczka nic nie rozumiała. Strasznie się bała, ale ciekawość wzięła górę, dlatego posłusznie podreptała za postacią. Po chwili dotarli do malej, drewnianej i ledwo stojącej chatki. Niczym nie przypominała ona i dużego zamku, w którym wychowała się dziewczyna. Obie weszły do środka. Nagle postać zamknęła drzwi, zasłoniła szybko wszystkie okna i zapaliła na stole małą świeczkę.

- Rozgość się — powiedziała.

Kiedy Alicja zdejmowała buty, postać zrzuciła kaptur. Dziewczynka w tym momencie poczuła mętlik w głowie. Wiedziała tylko jedno. Była to kobieta bardzo podobna do jej mamy. Zdezorientowana usiadła na kanapie. Po chwili kobieta spoczęła obok na fotelu i zaczęła opowiadać.

- Wiem, że ciężko jest ci to zrozumieć, ale jestem twoją cicią — oznajmiła.



Ala otworzyła ze zdumienia szeroko oczy. Miała dopiero osiem lat, dużo rozumiała, ale trudno jej było pojąć, że ma ciocię, o której nigdy nie słyszała.

Gdy twoja babcia umierała, miałam dwa latka. Kobieta, która po jej śmierci została królową, była bardzo piękna, ale miała dumny i wyniosły charakter. Posiadała przepiękne lustro, które każdego dnia pytała o to, kto jest najpiękniejszy na świecie. Wszystko było dobrze, dopóki lustro nie powiedziało, że piękniejsza jest Śnieżka i jej siostra sopolka. Zła macocha nie mogła tego znieść. Postawiła królowi warunek—musiał oddać jedną z córek na wychowanie innej kobiecie. Twój dziadek zabrał mnie i odprowadził do kobiety, która miała być od tej pory moja mamą. Śnieżki królowa też próbowała się pozbyć. Ocaliły ją krasnoludki oraz twój tato. To długa historia, którą być może znasz. Twoja mama jest zatem moją siostrą bliźniaczką.

- Ciociu, a dlaczego mieszkasz tutaj, a nie z nami w zamku? Dlaczego nigdy nie przyszedłeś do nas i nie opowiedziałeś tej historii moim rodzicom? - zapytał bardzo zaskoczona tym wszystkim dziewczynka.

- Twoi rodzice nie uwierzyliby mi. Nie znają mnie. Twoja mama na pewno mnie nie pamięta. Ciebie moja droga, obserwuję z lasu od twojego urodzenia—odpowiedziała.

- Pomogę ci ciociu! - krzyknęła szybko Ala i wybiegła z chatki.

Zaniepokojona kobieta nie chciała, by jej siostra dowiedziała się o jej istnieniu. Była pewna, że jej nie uwierzy. W popłochu spakowała starą torbę, zgasła świeczkę i zamknęła drzwi na klucz.

Uciekała prędko, żeby zdążyć znaleźć schronienie przed zachodem słońca. Tymczasem Ala już w swoim pokoju szkicowała na kartce tajny plan.

Od ostatniego spotkania dziewczynki z ciocią minęły cztery dni. Ala w tym czasie dopracowała swój plan i zaczęła go realizować. Za trzy dni miał w zamku odbyć się wielki bal z okazji urodzin królowej. Dziewczynka udała się na targ i kupiła piękną, jasnoniebieską sukienkę. Zamierzała zaprosić siostrę swojej mamy na przyjęcie urodzinowe.

W dniu urodzin wstała dużo wcześniej. Szybko się ubrała i pobiegła do lasu, do cioci. Miała szczęście, bo zastała ciocię w chatce, gdyż kobieta wróciła do swojego domu, aby zabrać magiczny płyn, przy pomocy którego zamieniała się w motyla.

- Cześć ciociu! - krzyknęła.

- Witaj. Co cię do mnie sprowadza? - zapytała Sopolka.

Ala podała cioci prezent. Wytłumaczyła wszystko i po bardzo długich namowach, wracała w stronę zamku razem z ciocią ubraną już w piękną sukienkę.

Już na miejscu całą historię opowiedziała swoim rodzicom. Możecie sobie wyobrazić, jak zaskoczona była Śnieżka. Zaskoczona, ale bardzo szczęśliwa. Po tylu latach dowiedziała się, że ma siostrę. W dodatku bliźniaczkę! Obie panie wspólnie odszukały na strychu stare zdjęcia. Po obejrzeniu kilku albumów rodzinnych, znalazły zdjęcie, na którym widać było stojącą z tyłu ciocię. Tego zdjęcia widocznie nie zniszczyła zła macocha. Śnieżka uwierzyła zatem w istnienie siostry. Razem wesoło spędziły urodziny Ali.

Ciocia zamieszkała wraz z rodziną w zamku. Śnieżka była szczęśliwa, bo miała przy sobie ukochaną siostrę, natomiast Ala wspinała się i magiczną ciocię. Wiadomo przecież, że rodzina jest najważniejsza! Zła macocha nie zdołała rozdzielić sióstr. I jak to w baśniach wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

Hanna Sitkowska, kl. 6b

**„Kopciuszek wersja 2021”**

Dawno, dawno temu w Nowym Jorku, żyła sobie zwyczajna szesnastolatka o imieniu Ella. Ella miała, a raczej starała się mieć normalne życie, o ile można żyć normalnie, nie znając swoich rodziców. Ella mieszkała ze swoim bratem Kacprem i jego dziewczyną Sylwią. Dopóki Kacper nie poznał Sylwii, rodzeństwo było nierozłączne. Ella nie znosiła Sylwii, bo ta cały czas chciała kontrolować ją i jej brata. A że chłopak był w niej zakochany po uszy, po części jej się to udawało.

Sylwia była przesiąknięta złem do szpiku kości. Była złośliwa, zaborcza, po prostu wredna. Owinęła sobie Kacpra dookoła palca i rozgościła się w ich życiu na dobre. Ella była przeciwieństwem Sylwii. Była dobra, uczynna, miła, zawsze uśmiechnięta i bezinteresowna. Miała wielki talent muzyczny. Pięknie śpiewała i komponowała piosenki. Mimo swojego młodego wieku, była również nianią. Miała tylko jedno marzenie, chciała dawać szczęście innym poprzez swoją muzykę. I to pragnienie miało wkrótce się spełnić.

W sobotni poranek zadzwonił telefon. Telefonowała znajoma rodziny, która na wieczór potrzebowała opiekunki do czteroletniego brzdąca, aby go przypilnować podczas domowego przyjęcia. Ella zgodziła się i o godzinie dwudziestej stawiała się pod wskazany adres. To, co ujrzała, przerosło jej oczekiwania. To nie był dom, to był pałac. Maluch okazał się świetnym chłopcem. Spędzili fantastycznie czas na zabawie. Ella puszczała mu swoje piosenki. Chłopczyk był pierwszym słuchaczem jej twórczości. Nie wiadomo kiedy mały Patryk wziął płytę, pobiegł na przyjęcie i dał ją swojemu bratu, który był DJ-em. DJ Max bez wahania puścił utwór z płyty. Ella słysząc swoją muzykę spanikowała i dokładnie o północy uciekła z przyjęcia. Nie wiedziała, że wszyscy byli zachwyceni jej utworem.

Minął tydzień a Max nie mógł zapomnieć o pięknym głosie z płyty. Wpadł na pomysł, że puści utwór w radiu. Zaczęły się poszukiwania tajemniczego głosu. Do stacji radiowej zgłaszały się setki dziewczyn. Jednak poszukiwany głos nie należał do żadnej z nich. Natomiast Sylwia od razu rozpoznała, że chodzi o Ellę. Gdy wszyscy spali ukradła płytę i rano udała się do stacji radiowej oznajmiając, że to jej twórczość.

Szybko jednak została zdemaskowana i wyjawiała, kto jest właścicielem głosu. Od razu Max ruszył do domu Elli. Drzwi otworzyła mu piękna młoda dziewczyna. Chłopakowi na jej widok zaparło dech w piersi. Rozmawiali do późnej nocy. Czuli się w swoim towarzystwie jakby znali się całe swoje życie. Ella po wyjściu Maxa jeszcze długo nie mogła zasnąć. Była bardzo podekscytowana.

Trzy miesiące później Ella i Max pojechali w pierwszą trasę koncertową. Pojechali jako zespół. Max był DJ-em, a Ella uszczęśliwiała ludzi muzyką. Zostali przyjaciółmi, takimi najprawdziwszymi i do dnia dzisiejszego spotykają się ze sobą wraz ze swoimi rodzinami.

Ella spełniła swoje marzenie i dodatkowo zyskała jeszcze najlepszego przyjaciela pod słońcem. Jeśli chodzi o Sylwię, no cóż... szukała kolejnego naiwnego chłopaka, żeby owinąć go sobie dookoła palca.

Brat Elli został pisarzem i bawi dzieci klasycznymi baśniami, ale zmienia ich zakończenia.

Julia Flantowicz, kl. 6d

## CO ROBIĆ W WOLNYM CZASIE—KORONAWSPARCIE

**Najłatwiej doradzić obejrzenie filmu, pogranie w grę lub przejrzanie portali społecznościowych. Ja jednak proponuję opcje, które będziecie mogli wykorzystać nawet bez Internetu.**

### GRY PLANSZOWE

Jest to świetny sposób na spędzenie czasu z rodziną lub przyjaciółmi. Oto kilka przykładów ciekawych gier:

1. Dubble
2. Gry państwa miasta- wersja kieszonkowa
3. UNO

### WOLONTARIAT

Musicie przyznać, że ciekawe zajęcie jest bardzo dobrą rozrywką, a jeśli możemy przy tym pomóc? Takim połączeniem może być właśnie wolontariat. Znalazłam kilka opcji, które mogą was zainteresować.

Lubicie pieski? Chcielibyście poprzebywać w towarzystwie jakiś merdających ogonków? Mam dla Was idealną propozycję. Na stronie Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami (oddział w Szczecinie) możecie się zapisać i wyprowadzać psy. Przyjemne z pożytecznym, prawda?

### PROPOZYCJE DO REALIZACJI POZA DOMEM

#### W sam raz na zimę:

Nie lubicie spacerować? Żaden problem! Wystarczy, że zrobicie sobie herbatę w termosie, ubierzecie się ciepło i zabierzecie kogoś ze sobą.

Wybierzcie park, do którego się wybieracie i usiądźcie na ławce. Idealny czas na pogaduchy przy ciepłej herbacie.

#### W sam raz na lato:

Przepis na świetnie spędzone letnie popołudnie jest bardzo prosty. Piknik! Zabierzcie ze sobą koce, przekąski, coś do picia, znajomych i dobry humor.

### GOTOWANIE:

Niby oczywista czynność, ale wiecie ile sprawia radości? Satysfakcja, że ugotowało się coś przepysznego i to jeszcze samemu, jest podwójna. Wiadomo, że najgorzej jest zacząć, więc postaram się wam to ułatwić. Oto kilka szybkich, pysznych i zdrowych przepisów.

Dziękuję za uwagę. To już wszystko co dla was przygotowałam. Mam nadzieję, że zainspirowałam Was, którymś z pomysłów i może jakiś wykorzystacie.

Julia Brzezińska, klasa 7e





## ZRÓB ZDJĘCIE

### TYM RAZEM W RAMACH FOTORELACJI

zapraszamy Was do przygotowania relacji ;) a tak naprawdę chodzi o jedno zdjęcie :).

**Samorząd Uczniowski zachęca do udziału w konkursie „Wiosna na zdjęciu”!**



# **#SPRING2021**

Aby wziąć udział w konkursie nie trzeba wiele! Wystarczy odejść od komputera, wyjść z domu i zrobić zdjęcie nadchodzącej wiosny. Podpisane zdjęcia należy przesałać wraz krótkim opisem do 31 marca na MS Teams do Marty Piesowicz. Dla zdobywców trzech pierwszych miejsc przewidujemy wspaniałe nagrody. Powodzenia!

# KĄCIK HISTORYCZNY

## Bitwa na łuku kurskim

**Mam nadzieję, że wśród Was są miłośnicy historii. Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś na temat bitwy stoczonej między siłami niemieckimi a radzieckimi na froncie wschodnim podczas II wojny światowej niedaleko miasta Kursk, między 5 lipca a 23 sierpnia 1943 roku, to zapraszam do lektury.**

Początek 1943 roku nie był dla niemieckiego kancelerza ciekawy. Po przegranej 6 armii feldmarszałka Friedricha Paulusa w Stalingradzie, ze wschodniego frontu przychodziły tylko złe informacje. Zadanie odbudowania potęgi wermachtu i zatrzymania rosyjskiej ofensywy Führer powierzył nowemu generalnemu inspektorowi wojski pancernych—Heinzowi Guderianowi. Zaproponował on niemieckiemu wodzowi plan, który miał poświęcić 1943 rok na odbudowę sił i spokojny oddech niemieckiej maszyny wojennej. Ze swoim planem wyszedł szef sztabu Kurt Zeitzler, który zaproponował ofensywę na łuku kurskim. Niestety dla Niemiec przystąpiono do realizacji tego planu, który okazał się nie najlepszym rozwiązaniem.

Po stronie Niemiec w bitwie brało udział prawie milion żołnierzy, dwa tysiące samolotów oraz trzy tysiące czołgów średnich i ciężkich. Po stronie sowieckiej zorganizowano pięć tysięcy czołgów, które były słabszej jakości niż niemieckie oraz dwa tysiące osiemset samolotów i dwa miliony ludzi. Liczebność jednak nie była ich największą przewagą, ale wiedza, którą posiadali. Rosyjscy generałowie dobrze wiedzieli o planach ataku.

Rosjanie „gościnnie” przygotowali tereny dla Niemców w postaci okopów, schronów oraz pół miliona min.

5 lipca 1943 roku o 2.20 w nocy rozpoczął się ostrzał na nazistowskie pozycje, rozpoczynając największą bitwę pancerną w dziejach. Bitwa nie rozgrywała się tak, jak obiecywał szef sztabu. Już 6 lipca północny front był spychany przez Sowietów, jednakże w liczbach wygrał wermacht, więc dlaczego wygrali Rosjanie?! I tu przechodzimy do ostatecznego czynnika, czyli tego, że Rosjanie cały czas dosyłali nowy sprzęt oraz przede wszystkim ludzi.

Bitwa ta, to największe starcie pancerne w historii oraz załamanie frontu, co w dłuższej perspektywie przyczyniło się do zajęcia Berlina i końca drugiej wojny światowej.

Filip Szczepanik, kl. 6e

*Interesujecie się historią?*

*Może chcielibyście podzielić się z nami swoimi przemyśleniami dotyczącymi jakiegoś okresu w dziejach historii?*

*Napiszcie ciekawy artykuł, a my go publikujemy.*

# ULUBIONA KSIĄŻKA

Chciałbym podzielić się z Wami opinią na temat książki pt. „Pozaświatowcy – Świat bez bohaterów”. Książka została napisana przez Brandona Mulla, jednego z moich ulubionych twórców ( jeśli śledzicie uważnie gazetkę wiecie, że dużo o nim piszę ) Ale przejdźmy już do recenzji.

Jason jest trzynastoletnim chłopakiem, niewiele wyróżniającym się na tle innych trzynastolatków. Chodził do szkoły, grał całkiem nieźle w baseball’a, a w wolnych chwilach pracował w miejscowym zoo.

Pewnego dnia, doszło do niecodziennej sytuacji. Zwabiony muzyką wydobywającą się wnętrza hipopotama, wpada do jego paszczy i na tym historia się nie kończy, a wręcz przeciwnie, to dopiero początek. Okazuje się, że Jason wylądował w magicznym świecie zwanym Lyrianem, rządzonego przez okrutnego tyrana Maldora, który jednocześnie jest czarnoksiężnikiem. Szukając schronienia w puszczech Lyrianu, nasz bohater trafia do Skarbnicy Wiedzy, w której poznaje tajemnicę słowa i jego pierwszą sylabę słowa, które jest w stanie zniszczyć Maldora. Jak to zwykle bywa są dwa warunki... trzeba odkryć całe słowo, szukając strażników sylab, rozmieszczonych po całym Lyrianie, co nie jest łatwym zadaniem. To jednak nie wszystko, kiedy już zostanie poznane, musi być wypowiedziane w obecności Maldora, a kiedy się je wypowie natychmiast się o nim zapomina.

Jason wyrusza w podróż, by zebrać wszystkie sylaby i odkryć całe słowo. W trakcie podróży odnajduje kolejną osobę ze swojego świata – Rachel i razem kontynuują poszukiwania, aby zniszczyć Maldora, uchronić Lyrian przed tyranem i wrócić do domu. Czy uda im się znaleźć wszystkie sylaby i wykonać zadanie? Czy przetrwają w świecie, gdzie zdrada i szpiegostwo czyhają na każdym kroku? Sięgnijcie po pierwszy tom „Pozaświatowców”, żeby się tego dowiedzieć. Szczerze polecam!

Jan Guillemant, kl. 6e

Polecamy  
serdecznie  
pozostałe tomy  
„Pozaświatowców”



Źródło: Internet



# PRZEGOŃ WIRUSA

## W zdrowym ciele zdrowy duch

Zabawa polega na zrobieniu jak największej ilości kilometrów podczas pieszych wędrówek i spacerów. Aplikacja monitorująca działania jest darmowa i można ją pobrać na telefon ze sklepu Play.

Celem akcji jest zmotywowanie do podjęcia aktywności ruchowej, oderwanie się od komputera oraz utrzymanie wydolności fizycznej i siły na odpowiednim poziomie. Aktywność fizyczna jest nieodłącznym elementem wzmacniania odporności naszego organizmu, dlatego warto podjąć wyzwanie. Podczas zajęć wychowania fizycznego wraz z p. Ewą Klebieko, która także zaangażowała się w tę akcję, promowałyśmy właśnie taki sposób radzenia sobie z czasem, który jesteśmy zmuszeni spędzić w domach. W rozpowszechnianiu akcji zaangażowali się także wychowawcy, co zaowocowało dużą aktywnością uczniów.

Cztery miesiące aktywności szybko dobiegły końca. Uczniowie, wraz z nauczycielami, przeszli podczas rodzinnych spacerów oraz wspólnych wędrówek **7522 km**.

4 marca odbyła się oficjalna gala podsumowująca nasze dokonania. Dzieci zostały nagrodzone medalami i upominkami w postaci bidonów. Osoby, które „zrobiły” najwięcej kilometrów, zdobyły opaski sportowe, które są zarówno zegarkiem jak i urządzeniem monitorującym aktywność ruchową.

To jednak nie koniec! Czas na dalsze działania.

Tym razem nie chodzimy dla siebie, ale dla innych. Naszym celem jest pozyskanie sponsorów, którzy będą chcieli wesprzeć naszą akcję. Każdy kilometr będzie przeliczony na konkretną sumę pieniędzy, która przez sponsora zostanie przelana na konto osoby potrzebującej. Zapraszamy zatem do wspólnej aktywności ruchowej. Może to być jazda na rowerze, chodzenie, bieganie, jazda na rolkach czy hulajnodze.

p. Emilia Spunda

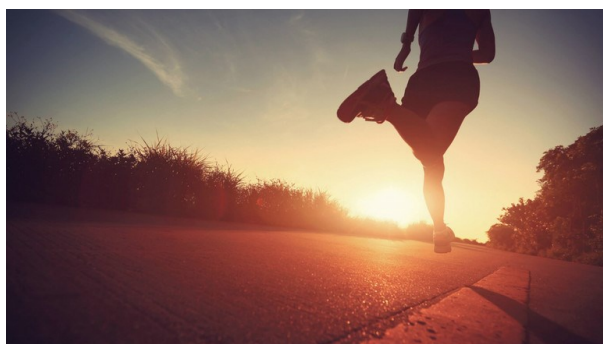
Nauczycielka wychowania fizycznego

### *NASZE SUKCESY:*

*I EDYCJA- 4000 KILOMETRÓW*

*II EDYCJA- 1300 KILOMETRÓW*

*III EDYCJA- 2222 KILOMETRÓW*



Źródło: Internet



## DZIEŃ PATRONA 2021

***Jak wszyscy wiemy i jak mieliście już okazję przeczytać na stronie 5 naszej Gazetki, w tym roku z okazji Dnia Patrona, odbyło się wiele różnego rodzaju działań, akcji i konkursów. Wróćmy do nich jeszcze na chwilę :).***

Uczniowie z klasy 7d pracujący w kole biologicznym Ciekawa Biologia dokonali interpretacji wiersza Heleny Raszki pt.: "W lesie". Przeanalizowali utwór pod kątem biologicznym, wyszukali w nim wskazane przez poetkę organizmy żywe i przygotowali ich opisy. Uczniowie w dyskusji wyrażali swoje ogromne uznanie dla poetki-wnikliwej obserwatorce przyrody. Doskonale rozumiemy, że istota życia, to związek z naturą, bliski kontakt z jej elementami. My ludzie, jesteśmy częścią świata przyrody. Człowiek ma prawo do życia na Ziemi i korzystania z jej dobrodziejstw, ale ma też obowiązek rozumienia jej harmonii i poszanowania praw.

p. Joanna Możdżyńska  
Nauczycielka biologii

Uczennice Dominika Ficek, Weronika Mielech i Łucja Śłęga z klasy 4b, Jagoda Fiedorowicz — Brzezińska z klasy 6h i Sara Tarchanow z 4e, pod kierunkiem p. Żanety Juszkiewicz stworzyły plastyczne interpretacje wierszy Heleny Raszki. Naszym zdaniem wyszło im to naprawdę świetnie, zobaczcie:



Uczennice z klasy 8a—Nina Tarasiuk i Lena Jacoszek przygotowały lekcję dotyczącą Heleny Raszki. Dziewczyny dołączały do lekcji różnych klas, przekazywały informacje dotyczące Heleny Raszki, czytały wiersz. Następnie przeprowadzały stworzony przez siebie quiz—wordwall'owe koło fortuny. Uczniowie wykazywali się bardzo dużym zaangażowaniem i z dużą aktywnością odpowiadali na zadawane podczas quizu pytania.

Wszyscy mieliśmy świetną zabawę podczas zabawy w escaperoom'ie „Czy to tylko sen?” przygotowanym przez panie Renatę Ćwik, Monikę Janik oraz Katarzynę Sobczyk—Kulę. Przejście całości wzbudziło bardzo dużo emocji i śmiechu :).

A poniżej przedstawiamy Wam wiersze, które napisali nasi najmłodszy koledzy w ramach „Konkursu Małej Poezji”.

### „Lubię...”

Lubię z tatą chodzić w góry.  
Lubię z siostrą patrzeć w chmury.  
Lubię z mamą pożartować,  
coś smacznego ugotować.  
Lubię tańczyć, śpiewać pływać  
i nad morzem wypoczywać,  
ale lubię także szkołę,  
bo tam wszystko jest wesołe.

#### **Zosia Wróblewska 2g (miejsce I)**

Mój kot ma na imię Pascal  
i chce, by ktoś go ciągle głaskał.  
Jest na razie bardzo mały,  
a kolor ma szaro-biały.  
W ciągu dnia dużo śpi,  
chyba coś przyjemnego mu się śni.  
Najbardziej lubi jeść tuńczyka,  
którego migiem w całości połyka.  
Mimo jego łapczywości  
kocham go bez skończoności.



#### **Weronika Doskonały 2f (miejsce II)**

### „Wiosenne zabawy”

Idzie wiosna, słońce świeci.  
Chłopcy grają w piłkę,  
chcą strzelić bramkę.  
A dziewczyny grają w gumę  
i skaczą przez skakankę.  
Dzieci się cieszą,  
że znowu mogą się bawić  
i wszystkie smuteczki  
za furtką zostawić!

#### **Tosia Szkudlarek 1b (miejsce III)**



**Każdy wie jakie mamy teraz czasy i większość z nas szuka zajęcia w domu. Jednym z lepszych pomysłów jest rysowanie. Akurat do tego nie potrzeba dużego przygotowania, więc bez problemu każdy może zacząć rozwijać się artystycznie.**

Na początek nie musimy kupować najdroższych przyborów, wystarczy tylko ołówek i kartka. Przygotowaliśmy dla was listę najlepszych przyborów do nauki na początek w dobrej cenie. Oprócz tego na platformie YouTube można znaleźć wiele wartościowych kanałów, aby się zmotywować lub nauczyć rysować. Do motywacji polecamy wam kanały takie jak Olsikowa i Sami, natomiast do nauki rysowania polecamy kanał Blondynki Też Grają. Są tam pokazane rysunki bardziej rozwinięte i może pomóc osobom, które nie chcą rysować hobbistycznie, ale chcą nauczyć się rysować profesjonalnie.

Teraz pokażemy wam listę najpotrzebniejszych przyborów do nauki rysowania w dobrej cenie:

- blok techniczny, najlepiej się pracuje na kartce o wysokiej gramaturze. Nadal możecie rysować na zwykłej kartce, jednak papier o wysokiej gramaturze to najlepsze rozwiązanie i znajdziecie go w zwykłym sklepie papierniczym. Jego cena waha się od 2,00 do 8,00 złotych.
- Ołówek np. Kohinor (odradzamy kupowania całych zestawów, ponieważ raczej połowy z nich nigdy nie użyjecie, wystarczy wam miękkości HB, 3B i 5B, oraz opcjonalnie ołówki H) za jedną sztukę zapłacicie także około 2,00 złotych
- gumka do ścierania (najlepiej chlebowa), która jest dostępna tak jak blok techniczny w każdym sklepie papierniczym czy nawet w zwykłym markecie. Kosztuje około 2 zł.

Dla tych, którzy nie boją się wydać więcej pieniędzy, to polecamy oprócz produktów podanych powyżej:

- gumkę chlebową, kosztuje ona mniej więcej 4 złote, a można nią rozjaśnić za ciemne miejsca na rysunku.
- cienkopis czarny, jest idealny do lineartu i świetnie nadaje się do wykonywania konturów rysunku. Ceny zaczynają się od 3 złotych w górę, ale nie warto kupować cienkopisów za wysoką cenę.
- biały żelopis, czasami zamiast białej kredki bardziej opłaca się użyć takiego żelopisu, aby uzyskać intensywniejszy i bardziej realistyczny kolor. Kosztuje on od 2 zł do 10 zł.

Oczywiście przyborów jest sporo, ale tutaj umieściliśmy

Wam te najważniejsze, aby móc zacząć tworzyć prace.



Oprócz tych przyborów wymagana jest także cierpliwość, skupienie i, co najważniejsze, kreatywność. Cierpliwość jest potrzebna, ponieważ, aby zrobić rysunek, czy nawet nauczyć się rysować, nie wystarczy dzień czy dwa. Po takim czasie możemy nawet nie zauważyć postępów w naszym rozwoju rysowniczym. My osobiście rysujemy już kilka miesięcy i nadal ćwiczymy, aby zdobyć jak najlepsze efekty w rysunku. Skupienie jest ważne przy nauce rysunku, tak samo jak cierpliwość, gdyż czasem bez skupienia efekt nie może nas tak zadowolić, jak sobie to wyobrażaliśmy. Najważniejsza jest jednak kreatywność, ponieważ bez niej nie możemy nazwać się prawdziwymi rysownikami czy artystami. Czasem należy odstąpić od kopiowania zdjęć czy rysunków nie naszego wykonania, gdyż takie osoby dostają często tak zwanego artblocka, czyli, w dużym skrócie, następuje u nich brak motywacji i pomysłu na rysunek. Jest jednak na to jeden sposób - rozejrzeć się po pokoju, ponieważ możecie tam znaleźć naprawdę dużo rzeczy godnych wystąpienia na waszej kartce. Bardzo polecamy narysować postać, przedmiot czy nawet roślinę z waszego ulubionego filmu, otoczenia czy wyobraźni. Po paru miesiącach rysowania warto zrobić Draw This Again Challenge (narysuj to jeszcze raz). W ten sposób można zobaczyć swoje postępy w nauce.

**Na dole zapisałyśmy wam nasze Top 10 najlepszych challenge'y rysunkowych. Miłej zabawy!**

Numer 10. – Style Challenge, czyli narysuj rysunek kilka razy w różnych stylach, np. Wodogrzmoty Małe, Adventure Time, itd.

Numer 9.- No thumbs drawing challenge, czyli narysuj coś, ale bez użycia kciuków.

Numer 8.- Tiny Weene challenge, czyli narysuj rysunek na malutkim formacie.

Numer 7- left/right hand challenge, czyli narysuj rysunek ręką, która nie jest u ciebie dominująca.

Numer 6- one line art challenge, czyli narysuj rysunek tylko jedną linią.

Numer 5- draw this again challenge, czyli narysuj jeden rysunek kolejny raz. To wyzwanie najlepiej się robi po paru miesiącach, bo właśnie wtedy widać postępy.

Numer 4- one color challenge, czyli narysuj rysunek używając różnych przyborów, ale w jednym kolorze.

Numer 3- deadline challenge, czyli narysuj rysunek na czas.

Numer 2- rysowania na odwrót, czyli narysuj najpierw rysunek, potem szkic.

Numer 1- 25 expressions challenge, narysuj twarz oddającą 25 różnych emocji.

Karina Jaśkiewicz i Ciara O’Riordan, kl. 6f

NASZE PRACE

TY TEŻ MOŻESZ ZACZAĆ PRZYGODĘ Z RYSOWANIEM:)



Wykonanie i zdjęcia:

Karina Jaśkiewicz

I Ciara O'Riordan, kl. 6f

## SZYBKO I SMACZNIE

Macie czasami ochotę na coś pysznego, ale nie lubicie siedzieć długo w kuchni?

Mam na to radę!

Pewnego sobotniego popołudnia miałam ochotę na coś słodkiego. Weszłam do kuchni, otworzyłam lodówkę i już wiedziałam, co zrobię... pyszną, słodką babeczkę!

## Składniki:

1 jajko, 2 łyżki mąki, 2 łyżki mleka, 1 łyżeczkę cukru, 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia i 0,5 łyżki kakao.

Wszystkie składniki wymieszałam w małej miseczce i wlałam do kubka. Dodałam kostkę czekolady i wstawiłam na 2 minuty do mikrofalówki na najwyższą moc. Należy obserwować rosnącą babeczkę. Po upływie tego czasu, wyjęłam ciepły kubek z kuchenki mikrofalowej i zjadłam babeczkę ze smakiem.

Możecie robić różne wersje dodając do masy swoje ulubione składniki, np. konfitury lub rodzynki. Jeśli lubicie tradycyjne ciasto, spróbujcie upiec ciacho bez żadnych dodatków.

Smacznego!

Martyna Madejska, kl.6f



Z dodatkiem czekolady



Babeczka z dodatkiem kakao



Z cukrem waniliowym



Babeczka bez dodatków

Zdjęcia: Martyna Madejska



A na zakończenie tego numeru życzymy Wam wesołych Świąt Wielkanocnych i mokrego śmigusa dyngusa :). Te ferie może nie będą należały do najdłuższych, ale mamy nadzieję, że wszystkim uda się odpocząć i miło spędzić czas. A potem... zostaną niecałe trzy miesiące do wakacji ;).

**FROHE OSTERN!**

**HAPPY EASTER!**

**FELICES PASCUAS!**

**BUONA PASQUA!**

**WESOŁYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH!**

**JOYEUSES**

**PAQUES!**



\*\*\*\*\*

**Nasza Redakcja:**

Bartosz Domurad, Julia Brzezińska, Julia Flantowicz, Jan Guillemant, Lena Jacoszek, Karina Jaśkiewicz, Paulina Lubkowska, Martyna Madejska, Ciara O’Riordan, Hania Sitkowska, Filip Szczepanik, Wiewióreczka, Hania Wróblewska, Marianna Żelazowska

**Ilustracje:** Julia Borowy

**Współpraca:** p. W. Biernawski, p. P. Landowski, p. J. Możdżyńska, p. E. Spunda

**Opieka:** p. Edyta Jaz, p. Anna Kubera

„Wesoła Siódemka” dwumiesięcznik

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Heleny Raszki w Szczecinie

ul. Złotowska 86, 71-793 Szczecin

.....  
Nakład: 100 egz., Cena: 2 zł

Okładka: Julia Borowy

Korekta: zespół redakcyjny